

List do Filipian

Rozdział 1

1. Paweł i Tymoteusz, słudzy Jezusa Chrystusa, do wszystkich świętych w Chrystusie Jezusie, którzy są w Filipi, wraz z biskupami i diakonami. 2. Łaska wam i pokój od Boga, naszego Ojca, i Pana Jezusa Chrystusa. 3. Dziękuję memu Bogu, ilekroć was wspominam; 4. Zawsze w każdej mojej modlitwie prosząc z radością za was wszystkich; 5. Za wasz współdział w ewangelii od pierwszego dnia aż do chwili obecnej; 6. Będąc tego pewien, że *ten*, który rozpoczął w was dobre dzieło, dokończy *go* do dnia Jezusa Chrystusa. 7. Słuszne jest, abym tak myślał o was wszystkich, dlatego że mam was w moim sercu, bo w moim więzieniu, jak i w obronie i utwierdzaniu ewangelii wszyscy jesteście ze mną uczestnikami łaski. 8. Bóg bowiem jest mi świadkiem, jak tęsknię do was wszystkich najgłębszymi uczuciami Jezusa Chrystusa. 9. I o to się modlę, aby wasza miłość coraz bardziej obfitowała w poznanie i we wszelkie zrozumienie; 10. Abyście mogli rozpoznać to, co lepsze, żebyście byli szczerzy i bez zarzutu na dzień Chrystusa; 11. Napelnieni owocami sprawiedliwości, które *przynosicie* przez Jezusa Chrystusa ku chwale i czci Boga. 12. A chcę, bracia, abyście wiedzieli, że to, co mnie spotkało, spowodowało jeszcze większe rozkrzewienie ewangelii; 13. Tak że moje więzy z powodu Chrystusa stały się znane w całym pałacu i u wszystkich innych. 14. A wielu braci w Panu nabrało otuchy z powodu moich więzów i z większą odwagą, bez lęku zaczęło głosić słowo. 15. Niektórzy wprowadzili z zazdrości i sporu, inni zaś z dobrej woli głoszą Chrystusa. 16. Jedni ze sporu głoszą Chrystusa nieszczerze, sądząc, że dodadzą ucisku moim więzom; 17. Inni zaś z miłości, wiedząc, że jestem przeznaczony do obrony ewangelii. 18. Cóż więc? Mimo wszystko każdym sposobem, czy obłudnie, czy szczerze, Chrystus jest głoszony. Z tego się raduję i będę się radował. 19. Wiem bowiem, że to doprowadzi do mojego zbawienia dzięki waszej modlitwie i pomocy Ducha Jezusa Chrystusa; 20. Zgodnie z moim gorliwym oczekiwaniem i nadzieją, że w niczym nie będę zawstydzony, lecz z całą odwagą, jak zawsze, *tak* i teraz, uwielbiony będzie Chrystus w moim ciele, czy to przez życie, czy przez śmierć. 21. Dla mnie bowiem życie *to* Chrystus, a śmierć *to* zysk. 22. Lecz jeśli życie w ciele jest dla mnie owocem mojej pracy, to nie wiem, co mam wybrać. 23. Jedno i drugie bowiem mnie naciska: chcę odejść i być z Chrystusem, bo *to* o wiele lepsze; 24. Lecz pozostać w ciele jest bardziej potrzebne ze względu na was. 25. A będąc tego pewien, wiem, że pozostanę i będę z wami wszystkimi dla waszego rozwoju i radości wiary; 26. Aby obfitowała wasza chluba w Chrystusie Jezusie ze mnie, gdy znowu przybędę do was. 27. Tylko postępujcie jak przystoi na ewangelię Chrystusa, abym czy przyjdę i zobaczę was, czy nie przyjdę, słyszał o was, że trwacie w jednym duchu, jednomyślnie walcząc o wiarę ewangelii; 28. I w niczym nie dając się zastraszyć przeciwnikom. Dla nich jest to dowód zguby, a dla was zbawienia, i to od Boga. 29. Gdyż wam dla Chrystusa dane jest nie tylko w niego wierzyć, ale też dla niego cierpieć; 30. Staczając tę samą walkę, którą widzieliście we mnie, i o *której* słyszycie, że teraz we mnie *się toczy*.

Updated Gdansk Bible – UWSPÓŁCZEŚNIONA BIBLIA GDAŃSKA

Copyright © 2018 [Fundacja Wrota Nadziei](#). Released under the [Creative Commons Attribution No Derivatives License 4.0](#).

eBible.org

Polish — Polski